

Sygn. akt XIV C 1234/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2023 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny

z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Jacek Grudziński

Protokolant sekr. sąd. Agnieszka Oszczypała

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2023 roku w Pile

sprawy z powództwa **W. T. (1) (T.)**

przeciwko **(...) Bank (...) Spółka Akcyjna**

z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

1. Ustala, że między powodem W. T. (1) a pozwaną (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie istnieje stosunek prawny wynikający z umowy o kredyt mieszkaniowy N.-H. nr (...) (...)z 17.12.2008 r., z aneksu nr (...) do tej umowy z 07.01.2009 r., z ugody nr (...) z 22.03.2016 r. i z ugody z 02.11.2018 r.

2. Zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 387.830,80 zł (trzysta osiemdziesiąt siedem tysięcy osiemset trzydzieści złotych osiemdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

a) 80.000 zł od dnia 03.02.2020 r. do dnia zapłaty;

b) 198.702,34 zł od dnia 07.04.2022 r. do dnia zapłaty;

c) 109.128,54 zł od dnia 05.01.2023 r. do dnia zapłaty.

3. Zasądza od pozwanej na rzecz powoda 1.000 zł (tysiąc złotych) tytułem opłaty od pozwu i 10.817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Jacek Grudziński

sygn. akt XIV C 1234/19

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 31 grudnia 2019 r. powód W. T. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Bank SA z siedziba w W. kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanej pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że pozwana (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedziba w W. w wyniku połączenia przez przejęcie spółki pod (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. (nr KRS: (...); data dokonania wpisu o

przejęciu w KRS – 31.10.2014 r.) stała się na zasadzie sukcesji generalnej następcą prawnym wyżej wymienionej spółki i w związku z powyższym, jako następcy prawnemu przejętej spółki przysługuje jej legitymacja bierna w przedmiotowym postępowaniu.

Powód wskazał, że w dniu 17 grudnia 2008 r. doszło do zawarcia między W. T. (2) jako kredytobiorcą a spółką pod (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. (obecnie: (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.) umowy o kredyt mieszkaniowy N.-H. na inne cele mieszkaniowe nr (...) (...). Zgodnie z zawartą umową, bank zobowiązał się do oddania kredytobiorcy do jego dyspozycji na okres 354 miesięcy od 17 grudnia 2008 r. do 6 grudnia 2038 r. kwoty w złotych stanowiącej równowartość 75.265,41 CHF według kursu kupna dewiz zgodnego z „Tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu uruchomienia środków w momencie dokonywania przeliczeń kursowych”. W dniu 7 stycznia 2009 r. powód zawarł z pozwaną kolejną umowę kredytu na inne cele mieszkaniowe – aneks nr 1 do umowy z dnia 17 grudnia 2008 r. o kredyt mieszkaniowy N.-H. na inne cele mieszkaniowe nr (...) (...). Zgodnie z aneksem nr 1 do umowy, kredyt został podwyższony o kwotę w złotych stanowiącą równowartość 13.524,48 zł (według kursu kupna dewiz zgodnego z „Tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu uruchomienia środków w momencie dokonywania przeliczeń kursowych”) do łącznej kwoty kredytu udzielonego w złotych, stanowiącej równowartość 88.789,89 CHF.

Zgodnie z przepisem art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (w brzmieniu z czasu zawarcia przedmiotowej umowy i aneksu do niej), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Jak wynika z treści zawartej pierwotnie, jak i aneksowanej, przedmiotem wydania umowy o kredyt były polskie złote w kwocie stanowiącej równowartość kwoty wyrażonej we frankach szwajcarskich według kursu tej waluty zgodnego z Tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu uruchomienia środków w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 1 pkt. 2 umowy w zw. z § 1 pkt. 1 i 2 części ogólnej umowy). Co więcej, spłata kredytu zgodnie z umową miała następować także wyłącznie w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, do których przeliczeń stosuje się kurs sprzedaży waluty według Tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu spłaty w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 13 pkt. 7 ust. 2 i 3 części ogólnej umowy).

W analizowanej umowie realizacja umowy ze strony kredytodawcy oraz świadczenie zapłaty kredytobiorcy stanowiące zwrot kredytu w ciągu lat obowiązywania umowy miało nastąpić w złotych. Umowa w ogóle nie przewidywała możliwości oddania do dyspozycji kredytobiorcy kwoty kredytu wskazanej w umowie we frankach szwajcarskich, ani też możliwości zwrotu kredytu w tej walucie. Powyższe wskazuje na zasadność rozważenia twierdzenia o stosowaniu przez bank niezaskługujących na udzielenie ochrony prawnej praktyk kamuflowania rzeczywistych intencji. W ocenie powoda, wskazuje na to już sama kwota kredytu określona z dokładnością do dziesiątych części franka szwajcarskiego, co nie znajduje w sprawie, w świetle zasad logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jakiegokolwiek innego uzasadnienia, niż dostosowanie kwoty określonej w CHF do wysokości wydania przedmiotu w złotych, w szczególności przy uwzględnieniu celu kredytowania finansowanego w polskich złotych.

W ocenie powoda, rozważenia w sprawie wymaga, czy wobec szczególnego sformułowania postanowień umowy, obowiązek jakim obciążono kredytobiorcę nie narusza postanowień art. 358¹ i art. 358 k.c. (w brzmieniu z momentu zawarcia umów) w zw. z art. 69 ust. 1 prawa bankowego oraz art. 58 § 1 k.c.

Zdaniem powoda, w zawartych przez strony umowach kredytu bank posłużył się klauzulami denominacyjnymi do CHF, niedozwolonymi w myśl przepisów art. 385¹ § 1 oraz art. 385³ pkt. 10 i 20 k.c. Zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1

k.c. za niedozwolone uznaje się klauzule umowne, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy, jeżeli nie zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz nie określają głównych świadczeń stron. Klauzule waloryzacyjne ujęte w umowach kredytu zawartych przez powoda, korzystającego przy zawieraniu umów ze statusu konsumenta, spełniają wszystkie przesłanki ich kwalifikacji jako postanowień abuzywnych.

Do wyżej wskazanych klauzul abuzywnych zaliczyć należy w szczególności postanowienia umowne ujęte w § 1 pkt. 2, § 15 pkt. 7 ust. 2 i 3.

Powyższe postanowienia wzorca umów nie stanowiły przedmiotu indywidualnych uzgodnień stron – zostały ukształtowane jednostronnie przez pozwaną, a powód nie miał wpływu na ich treść. Zawierając z powodem umowę kredytu, bank skorzystał z wzorca umowy kredytu i wzorca ogólnych warunków kredytowania – Części Ogólnej Umowy. Możliwość rzeczywistego wpływu powoda na ostateczny kształt umowy ograniczona została do uzgodnienia kwoty kredytu i okresu kredytowania. Pozostałe postanowienia umowy zostały w całości jednostronnie ukształtowane przez bank we wzorcu umowy kredytu i wzorcu ogólnych warunków kredytowania (Części Ogólnej Umowy), które zostały narzucone powodowi.

Nadto wobec zakwestionowanych postanowień nie znajduje zastosowania wyłączenie kontroli abuzywności klauzul sformułowanych w sposób jednoznaczny a określających główne świadczenia stron. Klauzule waloryzacyjne dotyczące zasad (mechanizmu) zmiany postanowień określających główne świadczenia stron podlegają kontroli abuzywności na zasadach ogólnych, jak każde inne postanowienie umowne. Przywołane sprawie niedozwolone klauzule nie dotyczą głównych świadczeń stron.

Ponadto zakwestionowane postanowienia umowy są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes powoda. W treści zawartych umów, w tym w ogólnych warunkach kredytowania, brak jest jakichkolwiek informacji dotyczących sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w „Tabeli kursów”. W dokumentach nie zawarto także informacji na temat tego, że kurs ustalany jest przez wewnętrzną komórkę organizacyjną banku, ani informacji dotyczących przebiegu tej procedury. Bank, nieograniczony w żadnym stopniu umową stron, może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów walut, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy i ma możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Kursy wykorzystywane przez bank nie są kursami średnimi, lecz kursami kupna i sprzedaży, a więc zawierają wynagrodzenie – marżę banku za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży waluty, której wysokość jest zależna tylko i wyłącznie od woli banku.

Dobre obyczaje kontraktowania nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Wykładnia zakwestionowanych w pozwie postanowień umowy kredytu wskazuje na fakt naruszenia przez pozwaną zasady lojalnego kontraktowania i równorzędnego traktowania konsumenta.

Powołane argumenty, zdaniem powoda, w pełni uzasadniają uznanie kwestionowanych postanowień za niedozwolone postanowienia umowne, zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., a więc nie wiążą stron.

W świetle okoliczności sprawy nie zachodzi możliwość uzupełnienia luk powodujących niemożność określenia wysokości świadczeń stron powstałych wskutek usunięcia postanowień niedozwolonych. Klauzule abuzywne zawarte w obu umowach nie mogą zostać zastąpione przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym – przyjmując bowiem należy, że przepis art. 358 § 2 k.c., jako jedyny przepis dyspozytywny, który mógłby być w sprawie brany pod uwagę, wszedł w życie w obecnym brzmieniu dopiero 24 stycznia 2009 r. i nie może posłużyć podstawieniu w miejsce postanowień niedozwolonych ujętych w umowach kredytów zawartych przez strony.

Analizowana umowa po usunięciu z niej klauzul niedozwolonych pozostaje nadal umową kredytu denominowanego. Jednakże przy pominięciu kursów walut określanych w Tabeli kursów ustalonej przez bank, brak jest możliwości

określenia wysokości zobowiązania we frankach szwajcarskich o określenia wysokości kwoty zadłużenia w walucie obcej, a dalej niemożność określenia wysokości poszczególnych rat kredytu.

Zdaniem powoda, jego roszczenie o zapłatę jest zasadne tak w przypadku ustalenia nadpłaty rat kredytu z tytułu określania ich wysokości na podstawie postanowień niedozwolonych, jak i w przypadku dochodzenia zwrotu kwoty powstałej w wyniku nienależnego świadczenia przez powoda na rzecz pozwanej, w sytuacji braku skutku nawiązania przez zawarcie umów kredytu i ugód stosunku prawnego, w ramach którego strony byłyby obowiązane do jakichkolwiek wzajemnych świadczeń.

W przypadku przyjęcia, że strony zawarły umowy kredytów bez waloryzacji świadczeń, powód spełniając swoje świadczenia poprzez spłacanie rat kredytu, skutkiem stosowania przez bank niezasadnych przeliczeń zobowiązania kredytobiorców na franki szwajcarskie, nadpłacił na dzień 31 grudnia 2019 r. kwotę 80.000 zł w stosunku do rzeczywiście należnej pozwanej.

W przypadku zaś niezwiązania stron przedmiotowymi umowami kredytu i ugód, wobec ich nieważności, dochodzona kwota zapłaty 80.000 zł stanowi część kwoty 300.000 zł świadczeń nienależnych spełnionych na rzecz pozwanej przez powoda.

Odnosząc się do kwestii ugód zawartych przez powoda z pozwaną w dniu 22 marca 2016 r. i 2 listopada 2018 r. wskazać należy, że powód w dacie zawierania powołanych umów nie miał świadomości abuzywności klauzul w umowie o kredyt, które zostały wskazane w pozwie, a tym samym wiedzy o treści ewentualnego rzeczywistego stosunku prawnego, jaki miałby ewentualnie łączyć strony postępowania. O podstawie do uchylenia od skutków złożonego w ugodach oświadczenia woli powód dowiedział się w dniu uzyskania porady prawnej i zlecenia prowadzenia niniejszej sprawy (podpisania pełnomocnictwa procesowego). Do dnia złożenia pozwu powód nie złożył oświadczenia o uchyleniu się od skutków złożonego w ugodzie oświadczenia woli, co zamierza zrobić w przewidzianym przepisami terminie. Niemniej jednak, z ostrożności procesowej, do czasu uzyskania prawomocnego wyroku w niniejszej sprawie, powód zamierza uiszczać ustalone ugodami płatności na rzecz pozwanej, co jednak nie może stanowić o woli powoda sanowania wadliwych postanowień zawartej umowy o kredyt.

W odpowiedzi na pozew z dnia 16 marca 2020 r. pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu opłaty skarbowej od złożonych pełnomocnictw.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wyjaśnił, że z dniem 31 października 2014 r. (...) Bank (...) SA z siedzibą w G. (spółka przejmowana) połączyła się z (...) Bankiem (...) SA (spółka przejmująca) w trybie art. 492 § 1 pkt. 1 k.s.h., tj. przez przeniesienie całego majątku (wszystkich aktywów, kapitału własnego i zobowiązań) spółki przejmowanej na rzecz spółki przejmującej. Wskutek połączenia spółka przejmująca – (...) SA jako następcą prawny (...) Bank (...) SA wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki wynikające z umów zawartych dotychczas przez spółkę przejmowaną.

Pozwany oświadczył, że kwestionuje roszczenia objęte powództwem, tak co do zasady, jak i co do wysokości. W ocenie pozwanego wniesiony pozew stanowi wyłącznie próbę uchylenia się przez powoda od skutków ważnie i z pełną świadomością zawartej umowy kredytu („pacta sunt servanda”) poprzez następcze badanie i kwestionowanie trafności podjętych decyzji, które okazały się być dla powoda mniej korzystne niż zakładali.

W piśmie z dnia 5 czerwca 2020 r. pozwany „modyfikując wniosek o zasądzenie zwrotu kosztów procesu zawarty w pkt. 2. petitum odpowiedzi na pozew” wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu opłaty skarbowej od złożonych pełnomocnictw.

W piśmie z dnia 2 marca 2022 r. zatytułowanym „Rozszerzenie powództwa” powód oświadczył, że zmienia żądanie zawarte w pkt. 1. pozwu, rozszerzając powództwo o dalszą kwotę 162.425,05 zł oraz 12.544,56 CHF i w związku z

tym wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 242.425,05 zł i 12.544,56 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanej pozwu do dnia zapłaty.

Nadto powód wystąpił z nowym roszczeniem i wniósł o ustalenie, że pomiędzy powodem za pozwanym nie istnieje stosunek umowny wynikający z ugody z dnia 2 listopada 2018 r., jak i z ugody nr 37/2016 z 22 marca 2016 r., jak i z umowy o kredyt mieszkaniowy N.-H. nr (...) (...) z dnia 17 grudnia 2008 r. i zawartego do niej aneksu nr 1 z dnia 7 stycznia 2009 r. – z uwagi na nieważność umowy o kredyt mieszkaniowy N.-H. nr (...)08- (...) z dnia 17 grudnia 2008 r.

W piśmie z 28 kwietnia 2022 r. pozwany, odnosząc się do pisma powoda stanowiącego rozszerzenie powództwa, wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W piśmie z dnia 20 grudnia 2022 r. zatytułowanym „Rozszerzenie powództwa” powód oświadczył, że zmienia żądanie zawarte w pkt. 1. pisma procesowego z dnia 2 marca 2022 r. obejmującego rozszerzenie powództw w ten sposób, że rozszerza powództwo o żądanie zapłaty dalszej kwoty 109.128,54 zł oraz zmienia walutę żądania zapłaty w części wskazanej w CHF tj. z 12.544,56 CHF na żądanie zapłaty 36.277,29 zł i w związku z tym wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 387.830,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot:

- a. 80.000 zł od dnia doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty;
- b. 198.702,34 zł od dnia doręczenia pozwanemu rozszerzenia powództwa z 2 marca 2022 r. do dnia zapłaty;
- c. 109.128,54 zł od dnia doręczenia pozwanemu niniejszego pisma zmieniającego powództwo do dnia zapłaty.

Jednocześnie powód podtrzymał swoje żądania w pozostałej części.

W piśmie z 8 marca 2023 r. pozwany, odnosząc się do pisma powoda stanowiącego rozszerzenie powództwa, wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2023 r. powód i pozwany podtrzymali swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód W. T. (1) pozostawał w związku małżeńskim z M. H.. Małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód. Przed Sądem Rejonowym w Złotowie pod sygnaturą akt I Ns 150/06 toczyła się sprawa z wniosku M. H. przy udziale W. T. (1) o podział majątku wspólnego. W toku postępowania w tej sprawie została zawarta ugoda, mocą której byli małżonkowie dokonali podziału ich majątku wspólnego. W ugodzie strony dokonały zniesienia współwłasności i podziału majątku wspólnego, poprzez przyznanie na wyłączną własność W. T. (1) nieruchomości zabudowanej położonej w B. Małym i samochodu osobowego nr rejestracyjny (...) z obowiązkiem spłaty przez niego na rzecz M. H. w wysokości 150.000 zł, płatnej w dwóch ratach: pierwsza rata w wysokości 100.000 zł, płatna do dnia 31.12.2008 r. i druga rata w wysokości 50.000 zł, płatna do dnia 30.06.2009 r. w raz z odsetkami w razie opóźnienia.

/przesłuchanie powoda W. T. k. 291 v.-292 w zw. z k. 471 v., ugoda z 11.03.2008 r. k. 161/

Jako, że powód nie miał środków, aby spłacić byłą żonę, musiał się posiłkować kredytem. Najpierw dowiadywał się o możliwość uzyskania kredytu w Z.. Będąc w S., wstąpił do oddziału Banku (...), gdzie uzyskał wstępne zapewnienie o możliwości uzyskania kredytu.

W dniu 6 grudnia 2008 r. powód W. T. (1) złożył w (...) Banku (...) SA wniosek o kredyt mieszkaniowy N.-H.. We wniosku jako wnioskowana kwota kredytu została wskazana kwota 180.000 zł; jako walutę kredytu podano CHF.

Po oszacowaniu przez rzeczoznawcę powołanego przez bank nieruchomości, która miała stanowić zabezpieczenie kredytu, powód został zaproszony do S. na podpisanie umowy.

W dniu 17 grudnia 2008 r. w S. pomiędzy (...) Bank (...) SA z siedzibą w G. (Bankiem), reprezentowaną przez P. L. (1) i B. U., a W. T. (1) („Kredytobiorcą”) została zawarta umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy N.-H.. Umowa została sporządzona przy wykorzystaniu stosowanego przez bank w tego rodzaju umowach wzoru, którego zapisy nie podlegały negocjacom. Umowa składa się z części szczególnej ((...)) i z części ogólnej ((...)).

W części szczególnej umowy podano, że jest to kredyt denominowany, udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 75.265,41 CHF (franków szwajcarskich). Przeznaczenie kredytu: inny cel mieszkaniowy. Kredyt został udzielony na okres 30 lat, tj. od 17.12.2008 r. do 06.12.2038 r. Całkowity koszt udzielonego kredytu wynosi szacunkowo 94.555,53 zł. Oprocentowanie kredytu wynosi (w przypadku uruchamiania środków w dniu podpisania niniejszej umowy) 4,34333 %, przy czym warunki zmiany oprocentowania określone są w § 4 części ogólnej umowy. Zabezpieczeniem spłaty kredytu jest hipoteka kaucyjna do kwoty 285.000 zł na nieruchomości zabudowanej domem jednorodzinny stanowiącej własność W. T. (1) położonej w L. przy ulicy (...), dla której jest prowadzona księga wieczysta KW nr (...) przez Sąd Rejonowy w Złotowie.

W § 1 części szczególnej umowy wskazano, że kredyt mieszkaniowy N.-H. jest udzielany w złotych. W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu wypłacana w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej zmiana kursu waluty wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez Kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych. Ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi Kredytobiorca z uwzględnieniem § 12 ust. 2-4 oraz § 20 ust. 6.

Oprocentowanie kredytu, określone w § 1 ust. 8 (...), ustalane jest według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej oraz marży Banku. Stopa bazowa odpowiada obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce LIBOR 3M w przypadku kredytów denominowanych w USD lub CHF. Stopa bazowa ustalona w umowie o kredyt obowiązuje do przed ostatniego dnia włącznie 3-miesięcznego okresu obrachunkowego. Przez 3-miesięczny okres obrachunkowy rozumie się okres kolejnych trzech miesięcy. Pierwszy okres obrachunkowy liczony jest od dnia uruchomienia kredytu (§ 2 (...)).

Zgodnie z zapisem zawartym w § 12 części ogólnej umowy, w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następuje w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Spłata kredytu powinna nastąpić w terminach i kwotach określonych w doręczanym kredytobiorcy i poręczycielom harmonogramie spłat. Harmonogram spłat ulega aktualizacji każdorazowo w przypadku zmiany oprocentowania kredytu z zastrzeżeniem § 4 ust. 10. Bank nie pobiera opłat za wysyłanie harmonogramu spłat. W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie, w której kredyt jest denominowany. Spłata następuje w złotych w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej. Do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 15 (...)).

Zgodnie z § 22 (...) niespłacenie przez kredytobiorcę raty kredytu wraz z odsetkami w terminie lub spłacenie jej w niepełnej wysokości powoduje, że należność z tego tytułu staje się zadłużeniem przeterminowanym. Za każdy dzień utrzymywania się zadłużenia przeterminowanego Bankowi należne będą odsetki naliczone według obowiązującej w danym dniu stopy procentowej dla zadłużenia przeterminowanego. Wysokość rocznej stopy procentowej dla zadłużenia przeterminowanego określana jest zarządzeniem prezesa zarządu banku i stanowi czterokrotność stopy procentowej dla kredytu lombardowego NBP.

7 stycznia 2009 r. strony podpisały aneks nr 1 do umowy o kredyt mieszkaniowy N.-H. Nr (...)(...) z dnia 17 grudnia 2008 r. W aneksie kwota kredytu została zwiększona do wysokości 88.789,89 CHF.

Na wniosek powoda N. Bank uruchomił kredyt i wypłacił powodowi:

- w dniu 30.12.2008 r. kwotę 140.000 zł, stanowiącą 52.009,81 CHF, przy zastosowaniu kursu 2,6918;
- w dniu 14.01.2009 r. kwotę 35.000 zł, stanowiącą 12.991,83 CHF, przy zastosowaniu kursu 2,6940;
- w dniu 25.06.2009 r. kwotę 50.000 zł, stanowiącą 17.530,33 CHF, przy zastosowaniu kursu 2,8522.

Powód spłacił byłą żonę a pozostałe środki uzyskane z kredytu przeznaczył na remont mieszkania.

/wniosek o kredyt mieszkaniowy N.-H. z 06.12.2008 r. z załącznikiem k. 151-156, umowa o kredyt mieszkaniowy N.-H. z 17.12.2008 r. k. 20-34, aneks nr 1 z 07.01.2009 r. k. 36-37, informacja banku z 27.02.2020 r. k. 162-163, wnioski o wypłatę transz kredytu mieszkaniowego k. 164-169; zeznania P. L. k. 361-361 v. i B. U. k. 361 v.; przesłuchanie powoda W. T. k. 291 v.-292 w zw. z k. 471 v./

Do 2011 roku powód spłacał raty kredytu regularnie. Zgodnie z harmonogramem spłaty kredytu raty były podane we franku szwajcarskim (CHF); powód spłacał je w złotychkach przeliczając wysokość raty według kursu podanego mu przez bank. W 2011 roku powód zaczął zalegać ze spłacaniem rat kredytowych. 17 czerwca 2011 r. (...) Bank (...) SA skierował do powoda pismo zatytułowane „Wypowiedzenie umowy o kredyt”, w którym oświadczył, że w związku z niedotrzymaniem umownych terminów spłaty kredytu i odsetek wypowiada w całości umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy N.-H. zawartą w dniu 17.12.2008 r. pomiędzy B. T. a (...) Bankiem (...) SA; w piśmie wskazano, że termin wypowiedzenia wynosi 30 dni od daty doręczenia pisma a zaległość wymagalna na dzień wystawienia dokumentu wynosi 3.494,29 CHF.

17 sierpnia 2011 r. N. Bank (...) wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), w którym stwierdził, że dłużnik W. T. (1), zamieszkały w L., kod poczt. 77-420, ul. (...), nr PESEL (...), kredytobiorca; zobowiązany jest do zapłaty z tytułu zobowiązania pieniężnego – umowa nr (...) z dnia 17.12.2008 r. obowiązująca wraz z aneksem nr 1 z dnia 07.01.2009 r. wypowiedziane w dniu 17.06.2011 r., łącznej sumy 313.658,79 zł. Postanowieniem z dnia 25 sierpnia 2011 r. Sąd Rejonowy w Złotowie, w sprawie oznaczonej sygnaturą akt I Co 1558/11, nadał bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z dnia 17.08.2011 r. klauzulę wykonalności, zastrzegając, iż egzekucji nie może podlegać kwota wyższa niż 605.169,69 zł. Wobec powoda wszczęta została egzekucja; komornik zajął powodowi rachunki bankowe.

/wypowiedzenie umowy o kredyt z 17.06.2011 r. k. 193, bankowy tytuł egzekucyjny z 17.08.2011 r. k. 198, postanowienie SR w Złotowie z 25.08.2011 r.;

przesłuchanie powoda W. T. k. 291 v.-292 w zw. z k. 471 v./

31 października 2014 r. doszło do połączenia (...) Bank (...) SA z siedzibą w G. (spółka przejmowana) z (...) Bank (...) SA z siedzibą w W. (spółka przejmująca) w trybie art. 492 § 1 pkt. 1 k.s.h., tj. przez przeniesienie całego majątku (wszystkich aktywów, kapitału własnego i zobowiązań) spółki przejmowanej na rzecz spółki przejmującej. Wskutek połączenia (...) Bank (...) SA z siedzibą w W. jako następcą prawny (...) Bank (...) SA z siedzibą w G. wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki wynikające z umów zawartych dotychczas przez spółkę przejmowaną.

/odpis z KRS k. 97/

22 marca 2016 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedziba w W. a W. T. (2) została zawarta umowa ugody nr 37/2016. Przedmiotem ugody było określenie nowych warunków spłaty zadłużenia z tytułu umowy o kredyt hipoteczny N.-H. nr (...) z dnia 17.12.2008 r. zawartej pierwotnie przez (...) Bank (...) Spółka Akcyjna Oddział 1 w S., która do dalszej obsługi została przekazana do (...) Banku (...) i Windykacji Biuro w G.. W ugodzie strony ustaliły, że stan zadłużenia z tytułu umowy na dzień 22.03.2016 r. wynosi 351.625 zł, w tym: kapitał 261.033,02 zł, odsetki 77.719

zł i odsetki skapitalizowane 12.872,98 zł. Powód oświadczył, że uznaje w całości zadłużenie wobec (...) SA i zobowiązał się je spłacić na warunkach określonych w ugodzie. Ugoda została zawarta na okres 103 miesięcy; spłata zadłużenia wraz z dalszymi odsetkami nastąpi zgodnie z harmonogramem stanowiącym integralną część ugody.

2 listopada 2018 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. a W. T. (2) została zawarta kolejna umowa ugody. Przedmiotem ugody było określenie nowych warunków spłaty zadłużenia z tytułu umowy kredytu mieszkaniowego nr (...) z dnia 17.12.2008 r. zawartej przez (...) Bank (...) SA Oddział 1 w S., która do dalszej obsługi została przekazana do (...) Banku (...) i Windykacji Biuro w G.. W ugodzie strony ustaliły, że stan zadłużenia z tytułu umowy na dzień 02.10.2018 r. wynosi 338.339,24 zł, w tym: kapitał 261.033,02 zł i odsetki 77.306,22 zł. Powód oświadczył, że uznaje w całości zadłużenie wobec (...) SA i zobowiązał się je spłacić na warunkach określonych w ugodzie. Okres obowiązywania ugody wynosi 94 miesiące a końcowy okres spłaty zadłużenia upływa w dniu

20.07.2026 r. Spłata zadłużenia wraz z dalszymi odsetkami nastąpi zgodnie z harmonogramem stanowiącym integralną część ugody.

Po zawarciu drugiej ugody powód spłacał zadłużenie regularnie.

Łącznie, z uwzględnieniem kwot pobranych w toku egzekucji komorniczej, w związku z zawarciem umowy kredytu powód uiścił na rzecz pozwanego banku i jego poprzednika prawnego kwotę 387.830,80 zł.

/umowa ugody nr 37/2016 z 22.03.2016 r. k. 38-40, umowa ugody z 02.11.2018 r. k. 41-45; zestawienie spłaty kredytu – załącznik nr 2 do informacji banku z 13.02.2023 r. k. 461-463, zestawienie operacji na rachunku obsługi kredytu (k. 170-172 v.) (401-406). przesłuchanie powoda W. T. k. 291 v.- -292w zw. z k. 471 v./

Dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, na podstawie których Sąd dokonał ustaleń, nie budziły wątpliwości co do swojej prawdziwości, jak też nie były przez strony podważane pod jakimkolwiek względem. Dlatego Sąd uznał je za w pełni godne zaufania. Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Za wiarygodne uznać należało zeznania świadków P. L. (1) i B. U.. Ich zeznania odnoszą się do procedur stosowanych przez N. Bank przy udzielaniu kredytów hipotecznych jedynie w sposób ogólny. Z tej to przyczyny zeznania mają mniejsze znaczenie. Świadkowie nie pamiętali powoda i nie potrafili odtworzyć konkretnych okoliczności zawarcia umowy kredytowej z powodem.

W niniejszej sprawie, z oczywistych względów, znaczenie dla jej rozstrzygnięcia mogły mieć jedynie zeznania powoda i dlatego Sąd dowód z przesłuchania stron ograniczył tylko do nich. W ocenie Sądu zeznania powoda zasługują na wiarę. W. T. (1) szczegółowo przedstawił okoliczności zawarcia umowy kredytowej, to, w jaki sposób spłacał kredyt oraz jak doszło do zawarcia ugód dotyczących spłaty kredytu. Zeznania powoda nie zawierały nielogiczności, a także pozostawały w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, a przede wszystkim pozostawały w zgodzie z treścią dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. Nie było zatem żadnych powodów, aby zeznaniom tym odmówić wiary lub mocy dowodowej.

Sąd zważył, co następuje:

Ostateczne żądania powoda, sformułowane w piśmie z 20 grudnia 2022 r., sprowadzały się do zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 387.830,80 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz do ustalenia, że między stronami nie istnieje stosunek umowny wynikający z umowy o kredyt mieszkaniowy N.-H. nr (...) (...) z 17 grudnia 2008 r. wraz z aneksem do tej umowy oraz z ugód z 22 marca 2016 r. i z 2 listopada 2018 r. Fakt nieistnienia stosunku prawnego (umownego) między stronami powód wywodził z nieważności umowy kredytowej. Żądanie ustalenia z jednej strony jest więc samodzielnym żądaniem pozwu, z drugiej zaś stanowi przesłankę żądania zapłaty. Obowiązek zwrotu przez pozwanego na rzecz powoda kwot dochodzonych w pozwie i dalszych pismach procesowych wynikał zdaniami powoda z tego, że powód zapłacił te kwoty w wykonaniu nieważnej umowy kredytowej i stanowiących jej

konsekwencje ugód. W związku z tym w pierwszej kolejności należało ocenić żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego (nieważności umowy).

Zgodnie z art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny jest to interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych powoda i występuje wówczas, gdy z jego strony istnieje obiektywna potrzeba ochrony prawnej, np. gdy powstała sytuacja grożąca naruszeniem prawa lub stosunku prawnego albo pozbawieniem go ochrony prawnej albo też zaistniała wątpliwość co do jego istnienia, a jednocześnie nie ma innych środków ochrony prawnej lub są one nieadekwatne do istniejącej obiektywnie potrzeby tej ochrony. Jak podkreśla się w orzecznictwie, ocena istnienia interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa wytoczonego w oparciu o art. 189 k.p.c., a jednym z tych kryteriów jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda obecnie i w przyszłości. O występowaniu interesu prawnego w uzyskaniu wyroku ustalającego świadczy możliwość stanowczego zakończenia tym wyrokiem sporu obecnie występującego, jak i sporów, które mogą z kwestionowanego stosunku prawnego wystąpić w przyszłości. Natomiast przeciwko istnieniu interesu prawnego przemawia możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (por. z wielu wyroki Sądu Najwyższego z 19 lutego 2002 r., IV CKN 769/00, OSNC 2003/1/13, z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, z 29 marca 2012 r. I CSK 325/11, z 15 maja 2013 r. III CSK 254/12, z 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14, nie publ.).

Między stronami powstał spór co do ważności zawartej umowy kredytowej. Opierając się na założeniu nieważności umowy kredytu, powód wytoczył powództwo o zwrot części spełnionych świadczeń. Jednakże w drodze powództwa o świadczenie nie jest w stanie uzyskać pełnej ochrony swego interesu prawnego, gdyż sam wyrok zasądający nie usunąłby definitywnie stanu niepewności prawnej, co do tego, czy pozwanemu są należne świadczenia, które nie zostały objęte pozwem. Jest to skutkiem tego, że w orzecznictwie i doktrynie nie ma zgody co do tego, czy prawomocny wyrok zasądający świadczenie wiąże tylko w zakresie samej sentencji, czy również motywów rozstrzygnięcia (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 14 maja 2003 r., I CKN 263/01, M. Prawn. 2015, nr 2, s. 85 i z 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, nie publ. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2019 r., sygn. I CZ 112/18, nie publ.). W rezultacie nie ma pewności, że sam wyrok zasądający świadczenie definitywnie przeciałby spór o ważność umowy i zagwarantowałby powodowi, że w celu odzyskania świadczeń nie objętych pozwem, nie zostanie on zmuszony do wytoczenia kolejnego powództwa. Zatem wyrok zasądający nie zapewni powodowi takiego samego poziomu ochrony prawnej, jak wyrok ustalający.

Wyrok ustalający nieistnienie stosunku prawnego (nieważność umowy) daje także powodowi pełniejszą ochronę prawną, gdyż w odróżnieniu od wyroku zasądającego stanowi podstawę wykreślenia hipoteki ustanowionej jako zabezpieczenie spłaty udzielonego kredytu.

Uzasadniało to przyjęcie, że powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego (nieważności umowy kredytowej).

Umowa kredytu, której dotyczył spór, miała charakter umowy kredytu denominowanego do waluty obcej, spłacanego w walucie polskiej. Tego rodzaju umowa wykształciła się w obrocie jako podtyp umowy kredytu. Charakteryzuje się ona tym, że kwota kredytu zostaje wyrażona w walucie obcej, ale w dniu wypłaty jest przeliczana na złote według zasad przewidzianych w umowie i wypłacana kredytobiorcy w złotych; również raty kredytu są wyrażone w walucie, ale w terminach płatności są spłacane w złotych po przeliczeniu z waluty, według kursu ustalanego na zasadach przewidzianych w umowie.

Podkreślić należy, że do oceny ważności zawartej przez strony umowy będą miały, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 3 Kodeksu cywilnego (k.c.), przepisy obowiązujące w dniu jej zawarcia. Zgodnie z art. 3 k.c. ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzemienia lub celu.

Stosownie do treści art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665) bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych

z przeznaczeniem na ustalony cel a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Ustęp drugi tego przepisu stanowi, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie oraz wskazuje elementy konieczne tej umowy. Podkreślić należy, że sam fakt, że umowa o kredyt mieszkaniowy N.-H. z 17 grudnia 2008 r. jest umową kredytu denominowanego nie skutkuje jej nieważnością lub wadliwością.

Stosownie do art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Jak z tego wynika, artykuł 353¹ k.c., wyrażający zasadę wolności (swobody) umów, wyznacza trzy granice tej wolności, którymi są: natura stosunku, ustawa i zasady współzycia społecznego. Orzecznictwo konsekwentnie potwierdza dopuszczalność umów, w których świadczenie określone w umowie w jednej walucie zostanie odniesione do innej waluty, w szczególności, gdy dotyczy to sposobu wykonania zobowiązania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, z 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, z 18 maja 2016 r., V CSK 88/16, nie publ.). Tym samym zawarte w § 1 umowy postanowienie: „kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 725.265,41 CHF” samo w sobie o ważności zawartej przez strony umowy nie przesądza.

Uzasadniony był natomiast zarzut powoda, że zawarta przez niego z poprzednikiem prawnym pozwanego banku umowa kredytowa zawiera klauzule niedozwolone (abuzywne).

Rozważania w tym zakresie należy rozpocząć od przytoczenia art. 385¹ § 1 k.c. Stanowi on:

§ 1. Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

§ 2. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

§ 3. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

§ 4. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Powyższy przepis stanowi implementację do polskiego prawa dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Rodzi to obowiązek dokonywania jego wykładni w taki sposób, który pozwala urzeczywistnić cele tej dyrektywy. Dlatego w ramach tej wykładni należy brać pod uwagę treść tej dyrektywy i dotyczące jej orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)) (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56).

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są takie zapisy, które: 1) znajdują się w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, jednak 2) nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione a przy tym 3) kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy oraz 4) nie dotyczą głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, o ile świadczenia te są jednoznacznie określone.

Niewątpliwie jest, że przy zawieraniu umowy z powodem bank działał jako przedsiębiorca. Równie niewątpliwie jest, że powód zawarł ją jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c. Przepis ten stanowi, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powód zawarł umowę kredytową bez jakiegokolwiek związku z działalnością gospodarczą. Przy pomocy

środków uzyskanych z kredytu powód spłacił była M. H., wypełniając warunki ugody zawartej przez byłych małżonków sprawie o podział majątku.

Powód wskazał, że do klauzul abuzywnych należy zaliczyć w szczególności postanowienia ujęte w § 1 pkt. 2 i § 15 pkt. 7 ust. 2 i 3 umowy z 17.12.2008 r.

Zgodnie z § 1 ust. 2 części ogólnej umowy, w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu wypłacana w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Zgodnie zaś z § 15 ust. 7 pkt. 2 i 3 części ogólnej umowy w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej spłata następuje w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej. Do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Powyższe postanowienia umowne nie zostały z powodem indywidualnie uzgodnione. Podkreślenia wymaga, że postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest takie, którego treść konsument potencjalnie mógł negocjować, lecz tylko takie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnych negocjacji. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie indywidualnego wynegocjowania powyższych klauzul w umowie. Nie potwierdził tego ani powód, ani przesłuchania w sprawie świadkowie.

W ocenie Sądu kwestionowane klauzule denominacyjne określają główne świadczenia stron przedmiotowej umowy kredytowej.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśnił, że za warunki umowne, które objęte są zakresem pojęcia „określenia głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. W szczególności takie znaczenie mają warunki umowy dotyczące ryzyka kursowego w kredytach indeksowanych i denominowanych do waluty obcej (por. wyroki z 26 lutego 2015 r., C-143/13, B. M. i I. O. M. v. S. V. România SA, (...) 2015, nr 2, poz. I-127, pkt 54, z 20 września 2018 r., C-51/17, O. Bank (...) i O. Faktoring K. Z. v. T. I. i E. K., (...) 2018, nr 9, poz. I-750., pkt 68, z 14 marca 2019 r., C-118/17, Z. D. v. E. Bank H. Z., pkt 48, 52 i z 3 października 2019 r., C-260/18, K. D. i J. D. v. R. Bank (...), pkt 44).

W umowie kredytu denominowanego do waluty obcej postanowienia regulujące denominację charakteryzują tę umowę jako podtyp umowy kredytu, stanowią o istocie wynikających z niej zobowiązań stron, w tym dotyczących ponoszenia przez kredytobiorców ryzyka kursowego. Bez tych postanowień niemożliwe byłoby ustalenie zasad, na jakich nastąpi wypłata i spłata kredytu w złotych. Ponadto postanowienia te pozwalają osiągnąć podstawowy cel umowy: obniżyć oprocentowanie kredytu (a więc jego podstawowy koszt) i uczynić go bardziej dostępnym i (pozornie) bardziej atrakcyjnym w zamian za przyjęcie przez kredytobiorcę na siebie całego ryzyka zmiany kursu franka szwajcarskiego. W tym kontekście są to postanowienia regulujące cenę kredytu w rozumieniu art. 385¹ § 1 in fine k.c.

Powyższe oznacza, że zapisy klauzuli denominacyjnej mogły być uznane za niedozwolone postanowienia umowne tylko w razie stwierdzenia, że nie są jednoznaczne.

Wykładnia art. 385¹ § 1 k.c. w zakresie wymogu jednoznacznego sformułowania postanowień określających główne świadczenia stron umowy, jako wykluczającego możliwość uznania ich za niedozwolone, ponownie wymaga odwołania się do orzecznictwa (...). Za reprezentatywny w tym zakresie można uznać wyrok z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16.

Trybunał podkreślił w nim, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawężyć do ich zrozumiałości pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Dlatego, powinien on być rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, płynące dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Dalej Trybunał, odnosząc się już bezpośrednio do kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego wskazał, że w przypadku takiej umowy dyrektywa 93/13 nakłada na bank dwa obowiązki. Po pierwsze, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Po drugie, bank musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Uogólniając te wymagania (...) podkreślił, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać rozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. wyrok z 20 września 2017 r., C-186/16, R. P. A. i in. v. (...) SA, (...) 2017, nr 9, poz. I-703, pkt 44, 45, 50 i 51 oraz powołane tam inne wyroki).

Jest oczywiste, że w świetle art. 6 k.c. to na pozwanym spoczywał obowiązek udowodnienia spełnienia wymogów pozwalających uznać, że postanowienia klauzuli denominacyjnej zostały sformułowane w sposób jednoznaczny w wyżej przedstawionym rozumieniu. Na tę okoliczność pozwany zaoferował zeznania świadków oraz dokumenty. Dowody nie pozwalały na przyjęcie jednoznaczności klauzuli denominacyjnej zawartej w umowie.

Klauzula ta została w umowie rozczłonkowana a poszczególne jej elementy zostały poprzepłatanane z innymi, często mniej istotnymi z punktu widzenia kredytobiorcy, postanowieniami umowy. Wymóg jednoznaczności nie został dochowany także z uwagi na niską komunikatywność użytych przy formułowaniu klauzuli zdań, gdyż są to typowe dla języka bankowego zdania wielokrotnie złożone. Po jednokrotnym przeczytaniu mogą być one niezrozumiałe nie tylko dla przeciętnego konsumenta, ale nawet dla profesjonalisty, jeśli wcześniej nie miał z tego typu umowami do czynienia. Taki sposób zapisania klauzuli powodował, że konieczne było szczególnie jasne i dokładne objaśnienie powodowi jej postanowień - na co pozwany nie przedstawił żadnych dowodów, a czemu przeczyły wiarygodne zeznania powoda.

Na podstawie zeznań powoda i zgromadzonych w sprawie dokumentów nie było podstaw do uznania, że N. Bank wypełnił wobec powoda swój obowiązek informacyjny w sposób, o którym mowa w orzecznictwie (...). Podkreślenia wymaga, że w tym zakresie nie była wystarczająca ogólna i oczywista dla każdego informacja, że kurs franka może wzrosnąć, czy nawet wyjaśnienie, że spowoduje to nie tylko wzrost raty kredytu w złotych, ale też wyrażonego w złotych salda zadłużenia. Wymóg rzetelności nakazywał pokazanie konsekwencji, jakie dla powoda może nieść taki wzrost w okresie, na który umowy miały być zawarte. Wymagało to pokazania dotychczasowego kształtowania się kursu franka szwajcarskiego w długim okresie (co najmniej takim samym, jak ten, na jaki miała zostać zawarta każda z umów) w stosunku do złotego i innych reprezentatywnych walut krajów rozwijających się (z uwagi na brak rynkowych kursów złotego z okresu sprzed transformacji ustrojowej) oraz zbudowanie symulacji opartej na analogicznym wzroście kursu w przyszłości.

Przede wszystkim jednak w ramach obowiązku informacyjnego konieczne było uprzedzenie powoda o poważnym ryzyku skokowego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Gospodarkę światową cyklicznie dotykają różnej natury kryzysy. W takich okresach w krajach rozwijających się, takich jak Polska, waluty miejscowe osłabiają się względem franka szwajcarskiego i to niekiedy bardzo gwałtownie. Przy czym z reguły później nie odrabiają całości strat. Podobnie się dzieje w przypadku lokalnych kryzysów gospodarczych obejmujących tylko dany kraj lub region. Dlatego, wyjaśniając powodom ryzyko walutowe, należało przywołać znane z historii sytuacje, które wywołały skokowy wzrost kursu franka szwajcarskiego w stosunku do walut innych krajów i uświadomić im, że prawdopodobieństwo zmaterializowania się w Polsce takiego niekorzystnego dla nich scenariusza jest tym wyższe, im dłuższy jest okres kredytowania. W datach zawarcia przedmiotowych umów, pojawienie się w perspektywie kolejnych 30 lat co najmniej dwóch, trzech kryzysów gospodarczych, powodujących gwałtowny wzrost kursu franka szwajcarskiego, było praktycznie pewne, a co najmniej bardzo prawdopodobne. Dlatego konieczne było przedstawienie powodowi (np. na dostępnych historycznych przykładach z innych krajów, jak Australia czy Włochy), w jaki sposób taki gwałtowny wzrost kursu może wpłynąć na jego obciążenia finansowe na różnych etapach wykonywania umowy. Powyższe wymogi nie zostały przez Bank wypełnione.

Z dokonanych ustaleń wynikało, że przy zawieraniu umowy bank wręcz zapewniał powoda o stabilności kursu franka szwajcarskiego, w ten sposób utrudniając powodowi ocenę rzeczywistego rozmiaru ryzyka wiążącego się z zawarciem umowy kredytowej.

W wyniku powyższych rozważań Sąd przyjął, że postanowienia umowne, regulujące klauzulę denominacyjną, nie są sformułowane w sposób jednoznaczny, a to, mimo że określają główne świadczenie stron, otwierało drogę do ich oceny pod kątem abuzywności.

Art. 385¹ § 1 k.c. wprowadza dwuelementowe kryterium oceny, czy postanowienie umowy kształtujące prawa i obowiązki konsumenta ma charakter niedozwolony. Elementami tymi są sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta.

„Dobre obyczaje” to klauzula generalna, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści umowy w świetle norm pozaprawnych. Chodzi przy tym o normy moralne i obyczajowe, akceptowane powszechnie albo w określonej sferze, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez dobre obyczaje należy zatem rozumieć pozaprawne reguły postępowania wyznaczane przez etykę, moralność i społecznie aprobowane zwyczaje. W obrocie konsumenckim są to więc takie wymogi jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, lojalność, rzetelność czy fachowość. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą postanowienia umów, które nie pozwalają na realizację tych wartości. W szczególności dotyczy to takich postanowień, za pomocą których przedsiębiorca kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób nieuwzględniający jego słuszych interesów (por. uchwała SN z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008/7–8/87).

Rażące naruszenie interesów konsumenta jest elementem oceny, które wprowadza wymóg prawnie istotnego stopnia sprzeczności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami. Ustawodawca posłużył się w art. 385¹ k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co mogłoby sugerować ograniczenie stosowania tego przepisu tylko do przypadków bardzo poważnych, wręcz skrajnych. Jednak w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 ta sama przesłanka została określona jako spowodowanie poważnej i znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji wymóg dokonywania wykładni art. 385¹ k.c. w zgodzie z postanowieniami i celem dyrektywy 93/13 powoduje konieczność rozszerzającej wykładni pojęcia rażącego naruszenia interesów konsumenta, celem objęcia nim również przypadków naruszeń poważnych, choć nie rażących w tradycyjnym rozumieniu tego słowa w polskim prawie cywilnym. Rażące naruszenie interesów konsumenta ma więc miejsce, gdy postanowienia umowy poważnie odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, skutkując niesprawiedliwą dysproporcją na niekorzyść konsumenta.

Podsumowując powyższe uwagi dla potrzeb oceny klauzul denominacyjnej i tabel kursowych zawartych w przedmiotowych umowach kredytu, wskazać można, że w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszają interesy konsumenta takie postanowienia umowne, które, przez nielojalne, nierzetelne, czy nieuczciwe wykorzystanie zaufania konsumenta i braku po jego stronie odpowiedniej wiedzy, powodują nieusprawiedliwioną, poważną nierównowagę kontraktową na korzyść przedsiębiorcy.

Brak takiej równowagi wyraża się w tym, że do przeliczania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego przez powoda kredytu ma zastosowanie kurs sprzedaży waluty ustalany na podstawie tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu spłaty. W ocenie Sądu zapis ten jest sprzeczny z wymogami uczciwości i lojalności i rażąco narusza interes ekonomiczny powoda. Dodać można, że w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego od dawna ukształtowany jest pogląd, że postanowienia umowy pozwalające bankowi na określenie wysokości należności obciążającej konsumenta na podstawie własnych tabel kursowych, bez wskazania obiektywnych kryteriów ustalania kursów, jest niedozwolonym postanowieniem umownym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134, z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18 i z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, nie publ.).

Podkreślić stanowczo należy, że powód nie miał możliwości wyboru waluty, w której kredyt zostanie mu wypłacony. Nie miał także możliwości spłaty kredytu w walucie CHF.

Za pomocą klauzuli denominacyjnej W. T. (1) został w sposób nieuzasadniony obciążony całością ryzyka deprecjacji franka szwajcarskiego w okresie do uruchomienia kredytów oraz całością ryzyka aprecjacji franka szwajcarskiego przez cały okres spłaty kredytu.

Niewątpliwie nałożenie na konsumenta jakiegoś rodzaju ryzyka w umowie kredytu jest dopuszczalne. Co więcej, jest dość częste, gdyż wiąże się chociażby z konstrukcją klauzuli zmiennego oprocentowania, obecnej także w przedmiotowych umowach. Klauzula taka w przypadku kredytu w złotych może być usprawiedliwiona jako rozsądna cena za pozyskanie kwoty kredytu. Jednak w umowie stron klauzula denominacyjna w sposób nieporównanie większy niż klauzula zmiennego oprocentowania podnosiła ryzyko powodów. Wzrost oprocentowania kredytu prowadzi do wzrostu wysokości raty, jednak nie rośnie saldo zadłużenia kredytobiorcy. Tymczasem w przypadku kredytu denominowanego, wzrost kursu waluty oznacza jednoczesny wzrost rat i wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia wyrażonego w złotych. Przy czym w przedmiotowych umowach stopień tego wzrostu nie ma żadnych granic.

Ponadto obciążenie powodów całością ryzyka kursowego (walutowego) nastąpiło w sposób nietransparentny. Postanowienia umowy nie zawierały jednoznacznego zapisu o nałożeniu tego ryzyka tylko na powodów i bardzo znacznym jego rozmiarze, jak też nie zostali oni o tym uprzedzeni na etapie przedumownym.

Skutkiem nałożenia na powodów całości ryzyka kursowego, było bardzo nierównomierne i niesprawiedliwe rozłożenie ogólnego ryzyka ponoszonego przez obie strony w związku z zawarciem obu umów. W świetle ich postanowień Bank ryzykował stratę znacznej części kwoty, którą wypłacił powodom. Strata taka mogła nastąpić w razie szybkiego i radykalnego spadku wartości franka szwajcarskiego. Biorąc pod uwagę realia ekonomiczne, było to ryzyko znikome i z pewnością radykalnie mniejsze niż ryzyko silnego wzrostu kursu w długim okresie. Przy tym Bank zabezpieczał się przed ryzykiem zmian kursowych pozaumownie, przez odpowiednie operacje na rynku finansowym. W świetle treści umów Bank ryzykował też tym, że powodowie staną się niewypłacalni. Jednak ryzyko to w znacznym stopniu ograniczył przez uzyskanie hipotek na nieruchomości powodów. Tymczasem ich sytuacja przedstawiała się zupełnie inaczej. W wyniku wzrostu kursu franka wysokość ich zobowiązania kredytowego w przeliczeniu na złote mogła przewyższyć nie tylko wartość kredytowanej nieruchomości, ale też wartość całego ich majątku. Ponadto wzrost kursu franka mógł spowodować po ich stronie brak możliwości spłaty rat przy niezmiennym poziomie, a nawet przy wzroście ich realnych dochodów. Umowy zaś nie dawały powodom żadnych skutecznych narzędzi zapobieżenia

negatywnym skutkiem gwałtownej i znacznej aprecjacji franka szwajcarskiego i nie mieli też praktycznie żadnych możliwości pozaumownego zabezpieczenia swojego ryzyka z tym związanego.

Wprowadzenie do obu umów klauzuli denominacyjnej nastąpiło z wykorzystaniem przewagi kontraktowej Banku i zaufania, jakim się u powodów cieszył. Bank, dysponując nieporównanie większymi niż powodowie możliwościami oceny ryzyka wiążącego się z denominacją oraz mogąc - w przeciwieństwie do nich - efektywnie zabezpieczyć się przed ryzykiem kursowym, wprowadził do umów z powodami klauzule denominacyjne w kształcie, w którym chroniły głównie jego interes ekonomiczny, kosztem powodów.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że klauzula denominacyjna w sposób niesprawiedliwy, niełojalny i nieuczciwy prowadziła do poważnego i nieusprawiedliwionego uprzywilejowania pozycji Banku w obu umowach kredytu. Stanowiła więc niedozwolone postanowienie umowne.

Z tych przyczyn klauzule denominacyjną i tabel kursowych Sąd uznał za niedozwolone postanowienia umowne, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.

Art. 385¹ § 1 k.c. wprowadza sankcję niezwiązania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi. W okolicznościach sprawy prowadziło to do nieważności przedmiotowych umów kredytu.

Brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym oznacza, że nie wywołuje ono żadnych skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu. Konsument może następnie udzielić świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną albo podjąć decyzję przeciwną (odmówić zgody), co spowoduje trwałą bezskuteczność (nieważność) niedozwolonego postanowienia. Jeżeli umowa bez klauzuli abuzywnej nie może wiązać stron, dzieli los klauzuli. W sytuacji, w której klauzula abuzywna stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna) wskutek odmowy jej potwierdzenia przez konsumenta, o obowiązywaniu umowy decyduje to, czy weszła w jej miejsce jakaś regulacja zastępcza. To zaś zależy od tego, czy całkowita i trwała bezskuteczność (nieważność) umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, czemu może on wiążąco zaprzeczyć, sprzeciwiając się utrzymaniu umowy (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56 i powołane tam orzecznictwo (...)).

Powód świadomie i swobodnie odmówił wyrażenia zgody na przedmiotowe klauzule abuzywne, czego wyrazem był już pozew i co jasno potwierdził w toku rozprawy. Spowodowało to trwałą bezskuteczność (nieważność) tych klauzul. Funkcjonowanie przedmiotowych umów kredytu bez ich postanowień nie było możliwe.

Klauzula denominacyjna decydowała o istocie przedmiotowych umów. Jej eliminacja była niemożliwa bez zmiany ich charakteru. Usunięcie klauzuli denominacyjnej doprowadziłoby do zaniknięcia ryzyka kursowego, które bezpośrednio wynika z denominacji kredytu do waluty (por. wyrok (...) z 14 marca 2019 r., C-118/17, Z. D. v. E. Bank H. Z., pkt 48 i 52). Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego tak dla umowy kredytu denominowanego, jak i indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, nie publ., z dnia 13 maja 2022 r., (...) 405/22, nie publ.).

Wyłączenie z umów klauzuli denominacyjnej powodowałaby również niemożność spłaty kredytu w złotych, co przewidywała umowa.

W konsekwencji powyższych uwag należało uznać, że wyeliminowanie z przedmiotowej umowy niedozwolonych postanowień umownych prowadzi do jej nieważności. Powód miał tego świadomość i się z tym godził.

Konsekwencją nieważności zawartej przez strony umowy kredytowej była także nieważność ugód zawartych później przez strony. Były one konsekwencją zawartej umowy kredytowej i w związku z tym nie mogły być utrzymane, przy założeniu, że umowa kredytowa jest nieważna.

Konsekwencją nieważności umowy kredytowej i ugód jest możliwość domagania się przez powoda zwrotu kwot świadczonych w ich wykonaniu.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Z kolei art. 410 § 1 k.c. stanowi, że powyższy przepis stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Stosownie zaś do art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Świadczenie spełnione w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest objęte ostatnią z wymienionych w art. 410 § 2 k.c. kondycji - czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (*condictio sine causa*). W przypadku nieważności umowy kredytu kredytobiorcy i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w jej wykonaniu (por. wyżej już powołana uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21).

Wysokość roszczeń przysługujących powodowi została ustalona na podstawie dokumentów, których autentyczność i moc dowodowa nie były przez strony kwestionowane. Podkreślić przy tym należy, że dokumenty te pochodzą od pozwanego. Są to zestawienie spłaty kredytu – załącznik nr 2 do informacji banku z 13.02.2023 r. (k. 461-463) i zestawienie operacji na rachunku obsługi kredytu (k. 170-172 v.) (401-406). Sposób wyliczenia roszczeń został przedstawiony w piśmie powoda z 20 grudnia 2022 r. (k. 397-398). Wyliczenie to, jako oparte na dokumentach potwierdzonych przez bank nie budzi wątpliwości. W związku z tym w pkt. 2. wyroku zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 387.830,80 zł.

O odsetkach od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Stosownie do art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast w myśl zdania pierwszego § 2 art. 481 k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach procesu orzeczono punkcie 3. wyroku.

Stosownie do treści art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 k.p.c.). Z uwagi na to, że powództwo zostało uwzględnione w całości, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda poniesione przez niego koszty procesu. Na koszty te składają się opłata od pozwu w wysokości 1.000 zł oraz koszty zastępstwa procesowego obejmujące wynagrodzenie adwokata w kwocie 10.800 zł ustalone zgodnie z § 2 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z 22.10.2015 r. (t. j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1964) i opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

Jacek Grudziński